

free

mini przewodnik

ciekawe miejsca w okolicy

Hotelik Czarodziejski Młyn



Na mapie: A

Radków : Budynek dawnego browaru

Browar w Radkowie został wybudowany w latach 1905-1906 przez Carla Nietche. W 1939 r. browar odkupił piwowar z Gdańska Leonhard Waas, który pozostawał jego właścicielem do końca wojny. Po wojnie browar przeszedł w ręce Skarbu Państwa. Browar w latach największej świetności produkował nawet do 60 tysięcy hektolitrów piwa rocznie. Zamknięto go w 1997 roku. Od tego czasu stoi opuszczony i niszczeje. Podobno istniał pomysł reaktywacji browaru, ale inwestor wycofał się z realizacji. Miejsce zaproponował: iwmal



Na mapie: C

Radków: Fragmenty murów obronnych (XV w.)

Fragmenty murów obronnych (XV w.)



Na mapie: B

Radków: Kościół św. Doroty (1570-1588)

Kościół św. Doroty (1570-1588)



Na mapie: D

Radków: Ratusz (1545)

Ratusz (1545, odbudowany po pożarze 1852)



Na mapie: E

Radków: Zabytkowa zabudowa rynku (XVI, XVII w.)

Zabytkowa zabudowa rynku (XVI, XVII w.)



Na mapie: F

Radków: Zalew Radkowski

Sztuczny zbiornik w Radkowie jest atrakcją, zarówno dla mieszkańców miasta, jak i gości przebywających w Górach Stołowych. Powstał on w latach 70. ubiegłego wieku, gdy wybudowano zaporę na Potoku Czerwonogórskim (czes. Červenohorským Potoku). Zalew ma około kilometra długości i trzysta metrów szerokości. Teren wokół zalewu i sam zalew pełni funkcje rekreacyjne. Wybudowano tam domki kempingowe i restaurację, działają wypożyczalnia sprzętu wodnego oraz odkryty basen. Miejsce zaproponował: iwmal



Na mapie: I

Góry Stołowe: Radkowskie Skały

Grupa jednych ze starszych skał w Parku Narodowym Gór Stołowych. Zajmują powierzchnię ok 2 km, ze względu na potężne filary i urok miejsca. Są to jedne z atrakcyjniejszych i widowiskowych form skalnych w regionie. Aby dotrzeć do tego miejsca trzeba zostawić samochód w wyznaczonym miejscu przy Drodze Stu Zakrętów (najlepiej na parkingu przy trasie do Skalnych Grzybów), następnie skierować się (pieszo) Drogą Stu Zakrętów w kierunku Radkowa. Grupa skał znajduje się w pobliżu Baszt Skalnych. Miejsce zaproponował: marekpic



Na mapie: H

Góry Stołowe: Baszty Skalne

Zespół filarów skalnych, wysokich nawet na 40 metrów, położonych przy Szosie Stu Zakrętów. Pod wpływem działania erozji, skały nabrały ciekawych kształtów, są tutaj m.in. baszty, maczugi, ambony, słupy, grzyby. Aby zwiedzić to miejsce najlepiej zostawić samochód w wyznaczonym parkingu (tuż przy trasie do Skalnych Grzybów) następnie pieszo kierować się drogą Stu Zakrętów w kierunku Radkowa. Miejsce zaproponował: marekpic



Na mapie: G

Góry Stołowe: Skalne Grzyby

Bardzo ciekawa grupa skał, położona pomiędzy Batorowem a Karłowem. Na przestrzeni wieków skały te, w wyniku działań sił natury czyli wody i wiatru, nabrały fantazyjnych kształtów do złudzenia przypominających grzyby. Niektóre skały posiadają swoje nazwy, jak np. Dwa Borowiki, Prawdziwek. Miejsce zaproponował: marekpic



Na mapie: J

Ratno Dolne: Zamek

Renesansowy zamek (XIV w., przebudowany XVI w., odbudowany po pożarze XVII w., rozbudowany 1854-1890)



Na mapie: K

Góry Stołowe: Szczeliniec

Góry Stołowe należą do najmłodszych i najpiękniejszych w Polsce. Są jedynym w kraju przykładem gór o budowie płytowej. Procesy tektoniczne doprowadziły do wypiętrzenia warstw spękanych piaskowców przekładanych marglami i łupkami. Wyraźnie zaznacza się występowanie trzech poziomów skalnych formacji. Głównym pozostałym dominującym w krajobrazie poziomem środkowym, sięgającym 700-750 m n.p.m. Na nim w niektórych miejscach zachowały się fragmenty najwyższej płyty - to kulminacje Szczelińca Wielkiego i Małego, Skalniaka i Narożnika. Szczeliniec Wielki to najwyższy szczyt Gór Stołowych (919 m n.p.m.). Jego spękane piaskowcowe stoliwo poddane procesom erozji przybrało postać fantastycznych skałek, szczelin, a nawet kilkudziesięciometrowej głębokości rozpadlin. To zdecydowanie

jedno z najatrakcyjniejszych widokowo miejsc w polskich górach! Na szczyt prowadzi ponad 600 stopni wykutych w skale. Wykonał je Franz Pabel, sołtys Karłowa leżącego u stóp góry. Był pierwszym, który docenił atrakcyjność krajobrazu Gór Stołowych. W swojej gospodzie przyjmował pierwszych turystów, prowadził ich przygotowanymi ścieżkami na szczyt Szczelińca. Dotarł tutaj nawet wniesiony w lektyce król Prus Fryderyk Wilhelm II. Franz Pabel w 1813 r. objął z królewskiego nadania funkcję pierwszego w Europie przewodnika turystycznego. Wstęp na Szczeliniec położony w Parku Narodowym Gór Stołowych jest płatny i możliwy od maja do października (w godz. 9.00-18.00). Na szczycie wędruje się wzdłuż ustalonej trasy. Nie wolno z niej zbaczać, podobnie jak nie wolno zostawiać rytch w piaskowcu pamiątkowych inskrypcji w rodzaju: tu byłem. Nieważne, że możemy znaleźć tylko z pozoru godne naśladownictwa wzorce, które zostawiano w przeszłości. Na przykład Johann Wolfgang Goethe w 1790 r. podziwiał piękne widoki z najwyższej skałki zwanej Fotelem Pradziada i zostawił ryty w skale ślad swojej obecności. Jedyne wejście na Szczeliniec Wielki prowadzi żółtym szlakiem turystycznym. Najczęściej szczyt jest zdobywany od strony Karłowa. Na podejście należy rezerwować ok. 45 min.



Na mapie: L

Wambierzyce: Bazylika pełna cudów

Wszystko zaczęło się w 1218 r. W Wambierzycach pod starą lipą modlił się ślepy Jan z Raszewa. Nieoczekiwanie w koronie drzewa pojawiła się figurka Matki Boskiej z dzieciątkiem, a mężczyzna w tej samej chwili odzyskał wzrok. W ten sposób, niemal z dnia na dzień, nieznana nikomu miejscowość stała się słynnym miejscem cudów. Najgłośniejszy z nich wydarzył się 30 maja 1676 r., kiedy to o zachodzie słońca kościół otoczył niezmierny blask, niegasnący przez wiele godzin. Do tego zdarzenia nawiązuje dziś iluminacja kościoła, którą warto zobaczyć. Składa się na nią 1390 żarówek. Kościół Nawiedzenia NMP w Wambierzycach powstał w latach 1715-1720. W 1936 r. papież Pius XI nadał mu tytuł bazyliki mniejszej. Przetrwiał do naszych czasów w prawie niezmiennym stanie i jest najważniejszym zabytkiem miasteczka. Do świątyni prowadzą szerokie kamienne schody, 33 stopnie pośrodku mają kojarzyć się z życiem Chrystusa. 15 stopni nad pierwszym tarasem symbolizuje lata życia Maryi przed macierzyństwem. W krużganku znajdują się również pamiątki po pierwszej wambierzyckiej świątyni. Z XIII w. pochodzą ołtarz, chrzcielnica i lichtarze zrobione z radkowskiego piaskowca. Kult maryjny w Wambierzycach podtrzymywali w ciągu wieków pątnicy z Czech, Moraw, Austrii, Opolskiego i Górnego Śląska. Co roku przybywało tu ok. 200 tys. pielgrzymów. Wambierzyce są nazywane Śląską Jerozolimą ze względu na piękną Kalwarię, jedną z największych

w Europie. Założenie mające upodobnić wieś do Jerozolimy powstało w latach 1683-1708 z inicjatywy Daniela Paschasiusa von Osterberga, pana na zamku w pobliskim Ratnie.



Na mapie: M

Wambierzyce: Figurki na pocieszenie

Ruchoma szopka w Wambierzycach należy do najslawniejszych w Polsce. Rzeźbił ją przez 28 lat Longinus Wittig, ślusarz i rzeźbiarz. Wittig przeprowadził się do Wambierzyc z żoną i z synkiem w 1850 r. Wkrótce owdowiał i żeby złagodzić cierpienia syna po stracie matki, postanowił mu wystrugać małą, ruchomą szopkę. Rozradowane dziecko spędzało przy niej całe dni. Longinus postanowił kontynuować dzieło i z dnia na dzień zaczął je powiększać. Stworzył około 800 figurek, z czego aż 300 wprawianych w ruch mechanizmem wagowego zegara. Za pomocą korby podciągane są ciężarki, które opadając uruchamiają figurki. W szopce są przedstawiane sceny religijne i obyczajowe, w tym bardzo drastyczne, jak choćby realistycznie przedstawiona rzeź niewiniątek. Wittig bardzo starannie oddał również śląskie pejzaże i budowle, duże zainteresowanie wzbudza przekrój kopalni z pracującymi w niej górnikami. Całość lśni wszystkimi kolorami tęczy. Budynek z szopką znajduje się na wzgórzu, powyżej centrum Wambierzyc (dojście ul. Objazdową, boczną od ul. Noworudzkiej). Szopka jest otwarta dla zwiedzających przez cały rok, codziennie z wyjątkiem poniedziałków, od maja do września w godz. 9.00-17.45 a od października do kwietnia - w godz. 10.00-13.00 i 14.00-15.45 (tel. 74 871 91 97).



Na mapie: N

Wambierzyce: Brodata święta w jednym

bucie

Stacja nr 57 kalwarii w Wambierzycach zaintryguje każdego, kto ją zobaczy. Dla niektórych stanowi nawet dość szokujący widok. Na krzyżu wisi kobieta o pięknej twarzy, w koronie i szlacheckiej sukni. Ma na nogach tylko jeden trzewik. To św. Wilgefortis, znana również jako św. Kummernis lub Liberata. Jej imiona oznaczają smutek i troskę. Na Śląsku wierzą, że uwalnia od zmartwień i chroni przed nieurodzajem. Legenda mówi, że Kummernis była córką króla Luzytanii. Ojciec postanowił ją wydać za króla pogańskiej Sycylii, z którym miał na pieńku i poprzez małżeństwo chciał załagodzić sprawę. Księżniczka nie chciała jednak wychodzić za mąż. Oświadczyła ojcu, że w mistyczny sposób jest zaręczona z Chrystusem. Król, wściekły na córkę, kazał wtrącić ją do lochu, ale to nie zmieniło decyzji królowej. Dniami i nocami modliła się, aż jej piękna twarz zaczęła się zmieniać w krwawiącą twarz Chrystusa. Legenda w innej wersji mówi, że Kummernis błagała Boga, aby oszczędził jej twarz, dlatego wyrosła jej broda. Kiedy król to zobaczył, kazał przybić Kummernis do krzyża, na którym zmarła. Kult niezwykle świętej trwał w Europie ponad 5 wieków. Składano jej w ofierze figurki z wosku, żelaza i srebra. We Francji przed jej wizerunek przynoszono chore dzieci, wzywali ją na pomoc konający, chorzy i cierpiący. Znana była także na Ziemi Kłodzkiej. Szczególnie chętnie do wambierzyckiej Kummernis pielgrzymowali muzycanci i śpiewacy. Uważali świętą za swoją patronkę, a ich procesje zawsze były barwnym i głośnym wydarzeniem. Opowiadano sobie bowiem, że konająca na krzyżu dziewica podarowała jeden ze złotych butów wędrownemu grajkowi, ten zaś w cudowny sposób zawisł w powietrzu. Kościół nigdy nie uznał świętości królowej z Luzytanii.



Na mapie: O

Wambierzyce: Żelazka i świnki w jednym stoją domu

100 żelazek, 50 maselnic, jakieś 90 aparatów radiowych i niezliczone ilości młynków - to duma Mariana Gancarskiego z Wambierzyc. Górnik z wykształcenia, kolekcjoner i człowiek licznych zawodów od lat zajmuje się ocalaniem życia różnym przedmiotom. W prywatnym skansenie, urządzone na końcu wsi, zgromadził przedwojenne wózki, obrazy, stare radiodbiorniki, żelazka na dusze, nocniki, maszyny do pisania, kufle, kieliszki i dzbany. W specjalnych gablotach stoją również przepiękne szopki. Wszystko dokładnie opisane, a jeśli stosownego opisu brak, gospodarz chętnie o ekspozycie opowie. Są tu także rodzinne pamiątki, jak choćby płaszcz dziadka, który został wywieziony na Syberię. W dziale jednośladow stoi WFM, jeden z pierwszych, polskich motocykli powojennych, modna

wiele lat temu hulajnoga z napędem i rowerowa tabliczka rejestracyjna z 1948 r. Parter zajmuje dział starych pralek i lodówek, pierwszych telewizorów, przedwojennych aparatów radiowych. Tu też znajduje się starodawna łazienka i izba pszczelarska. Ciekawscy mogą przyjrzeć się sprzętowi do ratowania górników. Nieco dalej pod sufitem wiszą żelazka do łapania szczurów, kun i tchórzy - zabronione obecnie przyrządy kłusownicze. Niepokorni poszukiwacze skarbów z pewnością zainteresują się słojami, w których ukryto banknoty. Uciekającą przed Armią Czerwoną Niemcy zakopali je Bielawie. Dziś to nic nie warte kawałki papieru, które rozpadną się przy pierwszej próbie otwarcia słoja. Skansen Mariana Gancarskiego można z całą śmiałością nazwać ożywionym, jako, że w zagrodzie biega daniela, wietnamskie świnki, strusie i kozy. Z tyłu domu stoi potężne koło z rozebranego w Tłumaczowie młyna. Podwórce zdobi stary ciągnik Ursus z 1954 r. Na miejscu znajduje się bufet, czekają również miejsca w gospodarstwie agroturystycznym. Skansen jest czynny codziennie, od godz. 9.00 do zmroku.



Na mapie: P

Karłów: Ruiny Fortu Karola

Fort Karola znajduje się w Górach Stołowych na górze Ptak (841 m n.p.m.) niedaleko Lisiej Przełęczy (790 m n.p.m.). Zbudowany został w 1790. roku z rozkazu Wilhelma Fryderyka II (króla pruskiego) dla ochrony granicy pruskiej. Kilkuosobowa załoga miała strzec prowadzącej do Radkowa tzw. Drogi Stu Zakrętów. Fort otrzymał swą nazwę na cześć cesarza Karola VI. Obecnie jest doskonałym punktem widokowym na Góry Stołowe.

Miejsce zaproponował: luka098o



Na mapie: Q

Góry Stołowe: Białe Skały

Są to wysokie, ponad 30-metrowe skały. Swoją nazwę zawdzięczają temu, że są zbudowane z piaskowców o jasnym zabarwieniu. Taka wysokość skał jest efektem działania czynników erozyjnych czyli wody i wiatru. Najlepiej dojść do skał od strony parkingu przy drodze Stu Zakrętów. Czas dojścia około 10 minut. Miejsce zaproponował: marekpic



Na mapie: R

Łężyce: Narożnik w Górach Stołowych

Narożnik - wznoszący się na wysokość 851 m n.p.m. szczyt nad Lisią Przełęczą. Jest dobrym punktem widokowym na okoliczne pasma górskie i Obniżenie Dusznickie. W sierpniu 1997 roku, przy niebieskim szlaku prowadzącym na szczyt, w bestialski sposób zostało zamordowanych dwoje młodych ludzi, studentów Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Sprawców mordu do dzisiaj nie wykryto. Dla upamiętnienia zdarzenia na szczycie wmurowano tablicę. Miejsce zaproponował: luka098o



Na mapie: S

Łężyce: Łężyckie Skałki

Grupa skalna, położona w okolicach Łężyc. Z rzadka rozrzucone skały położone na górskiej łące, z gdzieśgdzie występującymi świerkami, przypominają wyglądem sawannę afrykańską. Aby zobaczyć to ciekawe miejsce, można zostawić samochód na parkingu przy trasie do Białych Skał, następnie należy skierować się wyznaczoną trasą (w kierunku Łężyc) Miejsce zaproponował: marekpic



Na mapie: T

Tłumaczów: Barokowy kościół św. św. Piotra i Pawła (XVIII w.)

Barokowy kościół św. św. Piotra i Pawła (XVIII w., przebudowany XIX w.)



Autorzy zdjęć: iwmal, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl, iwmal, marekpic, ania777, marekpic, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl, fot. arch. UMiG Radków, fot. arch. UMiG Radków, fot. arch. UMiG Radków, fot. arch. UMiG Radków, luka098o, marekpic, luka098o, marekpic, fot. arch. www.polskaniezwykla.pl,

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl